4.000.000

TYGODNIK WYSTĘPUJĄCY W OBRONIE POLSKIEGO STANU POSIADANIA

Nr 8 | Październik 1938 r. | Rok I.

Redakcja i Administracja Poznań, Górna Wilda 84 — Telefon 78-92 | Poznań - Warszawa - Katowice - Kraków - Lwów - Gdynia - Łódź - Wilno | Skrytka pocztowa Poznań 5, nr 2022 Konto P. K. O. 203451

Krety żydowskie

Wre praca w małym ogrodzie,
Każde stworzenie swym życiem
Daje pożytek przyrodzie,
Praca ich płynie obficie.

Trud i praca wszystko dla ziemi
W niej pokarm i dla niej życie,
Małe stworzonka ciałami swymi
Pracują pod ziemi pokryciem.

Lecz nędzne czarne stworzenie,
Kret — całą pracę psuje,
Przez jedno ciałem swym poruszenie,
Wsparty fundament rujnuje.

Szkoduje cicho ukryty w ziemi,
Łapą swą pracę stu wykonuje —
Stworzeń, co dniami całymi,
Nad przewróceniem gród się mordują.

I niszczycielska jest praca jego,
Bo prująć ziemię nie daje —
Korzyści — ten trud się jemu opłaca,
Przyczyną zguby stworzeń się staje.

Dla nas, kret czarny i żeru chciwy
To ród żydowski w „spryt" uzbrojony
By go usunąć — walcz pókiś żywy
Bo kretów w Polsce mamy 4.000.000

Niemiec wyrzuca, Palestyna bije
Włoch im polewkę czarną gotuje —
Nawet pogardza nimi morze,
Lecz Polak czuły zawsze wspomoże.

A więc się w Polsce żyd gnieździ
Nie czując nad sobą kija,
Tobie Polaku po nosie jeździ,
Bo twa naiwność świetnie mu sprzyja,

Popuszcza pasa chętnie funduje —
Chociaż Cię jutro może zrujnuje,
Dziś twój przyjaciel i sługa wierny,
Bo pieniądz czuje — zdrajca pokorny.

Z ust pieśń pochwalna o Tobie płynie
Ręka w kieszeni twojej nurtuje,
Gdy skończy mowę ten parch zdradziecki
Będziesz — jak mówią — Święty turecki

Powiedz więc, cóż cię wstrzymuje — goju
By plunąć żydowi w oczy
Czy nie chcesz Polsce przez trochę znoju
Zdeptać robaka — który ją toczy

Polaku zginiesz! — otwórz Twoje oczy!

myszka

Potęga Polski rośnie

Musimy rozwiązać kwestię żydowską

Nasz Naród Polski znajduje się w tragicznym położeniu geograficznym i tak samo politycznym, albowiem jesteśmy ze wschodu i z zachodu opasani potężnymi sąsiadami z których żaden nie bardzo może się pochwalić, że jest naszym przyjacielem. Musimy przede wszystkiem oprzeć naszą Ojczyznę na własne siły. Dlatego też jest potrzeba jedności, zwartości i mocnej siły narodowej, musimy być solidnymi w myśleniu i działaniu. Tego wymaga od nas obecna chwila dziejowa.

Czy możemy spokojnie patrzeć w przyszłość i czy dzisiejsza rzeczywistość polska może stanowić podstawę siły narodowej.



Żydzi szerzą komunizm, by przez rewolucję podkopać nasz kościół katolicki i byt państwowy.

Bynajmniej — nie!!! Albowiem sami rdzenni Polacy rozbili się pomiędzy sobą na zwalczające się grupy — i to ogromnie osłabia nasze siły wewnętrzne. Musimy wierzyć w to, że w granicach naszego państwa — nie jesteśmy sami.

Mamy wśród nasz wielomiljonowe mniejszości narodowe, znane z bardzo wrogiego nastawienia do Polski i Polaków. Nieustannie nurtuje wśród nasz nienawiścią dyszący żyd, podpalacz świata, który otwarcie szykuje zbrodniczy plan wytępienia chrześcijaństwa, **zniszczenia i zdeptania źródła i rdzenia moralności chrześcijańskiej — kościoła katolickiego.**

Niestety u nas w Polsce prawie siedem miljonów Polaków przymiera głodem — trawi czas na dzielenie zapałek dla oszczędności lub na zaszywanie na zimę małych dzieci w worki z sieczką, aby nie pomarzły, a tymczasem cztery miljony żydów tuczy się naszym polskim chlebem, tuczą się bogaci żydzi gąskami i drobiem wychodowanym przez polskiego chłopa, sprzedającego za bezcen swoje produkty.

Tuczy się tysiące żydowskich dyrektorów, adwokatów, lekarzy, literatów, nawet polityków, dziennikarzy, tuczy się i pęcznieje sadłem na polskiej ziemi. — W wielkich i potężnych mackach żydowskich toną biedne rzesze naszych polskich obywateli — dusi się naród polski — jest uciskany przez tych zachłannych pasożytów. Nigdy nie możemy się łudzić, że żydzi dobrowolnie wyemigrują z Polski. — Oni sami otwarcie i śmiało mówią narodowi naszemu, że „byliby głupi wędrować do jakichś tam kolonii". Gdy miljony Polaków tułają się po całym świecie, tymczasem żyd pasożyt zagnieździł się na polskiej ziemi, dąży do stworzenia z niej Judei — Polski chciałby wywołać i stworzyć ferment w naszym Państwie. — Nie uda ci się żydowski pasożycie zrobić z Polski Hiszpani — Naród Polski jest gotowy.

efha

Oszust - żyd grasował w Poznaniu.

Przed sądem okr. Poznaniu stanął żyd Szyja Dam Rotberg, który oszukał firmy warszawskie na 2119 złotych. Był on przedstawicielem fy. warsz: „Mełamed" Warszawa, Nalewki 20, sprzedającej towary krótkie oraz fy, J. Frydman fabryka bielizny. Rotberg grasował na terenie Poznania pokątnie 2 lata i pieniądze zainkasowane zużył na swoje petrzeby. Tłumaczył się tym, że był ciężko chory i musiał się leczyć. Rodberg poza tym od t. zw. poznańskich wyciągnął około 5.000 złotych. Sąd skazał żyda oszusta na 10 mies. więzienia z zawieszeniem na 4 lata.

Na liczne zapytania P. P. Stolarzy komunikujemy, że firma **Horatzy i Hamer, Poznań,** są przedsiębiorstwami **żydowskimi,** które należy unikać przy zakupie fornier i dykt. Polecamy Polskie Fabryki fornierów i dykt: **Bracia Bystrzyccy, Orzechowo, powiat Września, Bracia Rudolff, Warszawa, skład fabryczny: Poznań, ul. 27 Grudnia 5 (w podwórzu), Władysław Zakrzewski, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 25 oraz firma „Paged" Poznań, Fr. Ratajczaka 40.** Wyżej wymienione firmy posiadają charakter rdzennie polski-chrześcijański i oparte są na polskim kapitale i zatrudniają wyłącznie Polaków.

Czy Towarzystwo Ubezpieczeń „Piast" jest żydowskie?

Dowiadujemy się, że Tow. Ubez. „Riunione" i „Piast" bardzo się gorszą na naszą wzmiankę, że wymienione Towarzystwa są zażydzone. Otóż chcemy być sprawiedliwemi i dlatego podajemy w całości skład władz „Piasta".

W Radzie Nadzorczej prezesem jest prof. Trepka Edmund, wiceprezesem jest p. **Flaum Maurycy.**

Członkami są: **Frydman Marceli**, Karski Szymon, **Lothe Anatol**, Hr. Mycielski Michał, Sobolewski Marian.

W Zarządzie zasiadają: **dr. Wacław Fajans**, wiceprezes Lempicki Jerzy.

Członkowie: Broniewski Witold, **dr. Frigessi di Ratalma Arnold, dr. Firnej Gabriel**, Olszewski Antoni.

O ile zaszły od 1937 r. zmiany w składzie władz Tow. to chętnie sprostowanie zamieścimy. Na razie mamy przed sobą najnowsze sprawozdanie (r. 1937) Tow. Ubezp. „Piast", z którego jasno wynika, że Tow. jest poważnie zażydzone.

Byłoby pożądane, ażeby cała prasa Polska przystąpiła do wspólnej akcji i naświetliła należycie przez częste przypomnienie, w jakich Towarzystwach Ubezpieczeń powinni się ubezpieczać Polacy.

Prasa polska nie powinna przyjmować ogłoszeń Tow. Ubezp. żydowskich, gdyż w ten sposób szersze społeczeństwo jest zdezorientowane i nie może się orientować dokładnie, czy agent przychodzący z danego towarzystwa reprezentuje żydów, czy też Polaków. Ten stan rzeczy winien radykalnie zmienić się, albowiem tego wymaga interes społeczny całego narodu.

Do tych spraw powrócimy jeszcze.

Wampir żydowski nad Śląskim Cieszyńskim

Wielkie chwile przeżywa cała Polska, gdy jej bohaterskie wojska zajmują codzień nowe tereny na zagrabionym podstępnie Śląsku Zaolzańskim. Wróciły co ledwo na łono Macierzy ziemie piastowskie, a już trucizna sączy się na nie, by zatruć jadem duszę Polaka zaolzańskiego. Nie trudno domyśleć się, drodzy Czytelnicy, jaki wróg grozi Ślązakom cieszyńskim. Wróg stokroć gorszy od Czechów — żyd! Czyż Śląsk odzyskana — katolicka i piastowska ziemica ma stać się zlewiskiem plugawego żydostwa, uciekinierów z Czech, Włoch, Węgier i Niemiec? Jesteśmy świadkami, że Śląsk Cieszyński zalewają spekulanci żydowscy, którzy chcą jeszcze wykorzystać świeżo powstałą w pamięci Polaków tamtejszych czeską komunę, która za judaszowe srebrniki jednała sobie bezrobotnych.

Otwórzmy szeroko oczy i uświadamiajmy naszych braci z nad Olzy, by czuwali, bo wśród tych radosnych manifestacji uwijają się agenci żydowscy, czychający na moment sprzyjający, by chwycić tę czy inną posadę w tworzących się instytucjach polskich.

Ślązanie cieszyńscy czuwajcie, bo w cieniu waszych domów czai się podstępny żyd, który będzie was więcej nękał niż inny wróg i szkodził z ukrycia we wszystkich dziedzinach życia.

Baczność! Na Śląsku zaczynają działać niewidzialne sprężyny judeo-masonerii.

Szczególnie napływ żydostwa odbije się bardzo ujemnie na stosunkach ekonomicznych. Pierwsze wyczyny żydów już miały miejsce. Spekulanci podnosili cenę żywności i poczęli wykupywać grunty i kamienice w nadziei wielkich zysków w przyszłości.

Władze polskie zmuszone były na pewien czas zamknąć wszystkie sklepy i uregulować ceny. Trzeba z żydami przeprowadzić ostrą wojnę ekonomiczną i nieustąpić mimo największych ofiar, aby choć ten zakątek kraju zachować o ile możliwe czysty od zarazy judeomasońskiej.

We wszystkich miejscowościach Śląska Cieszyńskiego, gdzie zawarto umowy kupna, władze postanowiły te kontrakty unieważnić. Nie potrzeba dodawać, że nabywcami gruntów i majątków w okolicach Bogumina, Karwiny czy Cieszyna są żydzi — uciekinierzy, posiadający duże zasoby finansowe. Żydzi w myśl talmudycznych zasad dążyć będą do wyzucia z ziemi Polaków, by tym osłabić naszą siłę i samodzielność. Ślązacy — nie sprzedawajcie waszej ziemi, której uwolnienie kosztowało was tyle ofiar, krwi i życia!

Żydostwo na Śląsku Cieszyńskim niewątpliwie przypuści atak na wielkie fabryki i huty, by w ich zarządach trzymać ster gospodarki przemysłowej. Nie możemy dopuścić, aby przemysł i handel na Śląsku Zaolzańskim został zażydzony. Zwalczajmy na tej ziemi wszelkie objawy przekupstwa i spekulacji żydowskiej.

Nie tylko politycznie i gospodarczo będzie żyd szkodził nowo odzyskanym terenom, ale także kulturalnie.

Ślązacy nie dopuście, by wasze domy zalała żydowsko-masońska zaraza w postaci pornograficznych wydawnictw (z Warszawy), unikajcie pseudowychowawców o semickim wyglądzie, którzy w duszę waszych dzieci chcieliby wszczepić truciznę niewiary, chcieliby skierować starszą młodzież na manowce drogą alkoholizmu, tajnych lokalów rozrywkowych i t. p. Te wszystkie niebezpieczeństwa grożą Waszym rodzinom z chwilą pojawienia się żyda-uciekiniera.

Stańcie do walki zwartym frontem i zamknijcie drzwi przed pasożytami, bo z chwilą gdy dacie posłuch jego podstępnym słówkom — wpadniecie w najgorszą niewolę, w której dzieci Wasze w pocie czoła pracować będą na potentatów przemysłowych, aby ci mogli trudnić się przemytem, machinacjami finansowymi i przygotowaniami środków na waszą zgubę.

Ślązacy cieszyńscy czuwajcie, bo żyd idzie! Zwalczysz żyda, nie kupując u niego handelnych towarów.

Ministerstwo Spraw Zagr. usunęło masona

Swego czasu w Sejmie PP. Posłowie Wacław Budzyński i Juliusz Dudziński prowadzili żywą agitację w tym kierunku, by wszystkich masonów zajmujących stanowiska państwowe, Rząd usunął. W ostatnim czasie Ministerstwo Spraw Zagran. usunęło masona p. dr. Emila Kipa.

Na ten temat Warszawskie „Jutro Pracy" pisze: „Drugi mason usunięty". „Pisaliśmy w numerze poprzednim o przeniesieniu" w stan spoczynku p. Zygmunta Dworzańczyka p. o. dyrektora departamentu w Ministerstwie Opieki Społecznej oskarżonego przez naszych posłów z trybuny sejmowej o należenie do masonerii.

W tej chwili dowiadujemy się o usunięciu drugiego masona p dr. Emila Kipa, wyższy urzędnik w Ministerstwie Sp. Zagr. przeszedł na emeryturę.

Z 6 urzędników państwowych, o których interpelowaliśmy w swoim czasie Rząd, przedstawiając dowody ich należenia do masonerii, 2 już zostało usuniętych.

Jest to całkowicie wynik naszej walki z obcymi agenturami i mafią w Polsce.

Czekamy teraz na ciąg dalszy.

Godzi się podkreślić, iż rzeczywiście jest to sukces wielki grupy b. posłów, którzy dziś przemawiają do narodu za pomocą pisma „Jutro Pracy".

Żydzi przemycają klejnoty

W Wilnie rozpoczął się niezwykle sensacyjny proces o przemyt klejnotów z Hiszpanii którego dokonało kilka t.zw. osobistości. Oskarżonymi są: Grzegorz Landau, opiekun schroniska przy ambasadzie polskiej w Madrycie, student IV roku prawa uniwersytetu Madryckiego Jakub Sales i bankier z San Sebastian — Roman Plaz, wszyscy obecnie znajdujący się w Hiszpanii. Czwarty oskarżony dyr. tekturowni w Olkienikach inż. Dawid Budnimowicz mieszka w Wilnie. On jedynie stawił się na rozprawę sądową.

Sprawa zaczęła się w ten sposób, że klejnoty wartości około 200 000 złotych przywiezione do Gdyni na statku „Wilia" z Walencji, po czym konspiracyjnie przesłano do Wilna pod adresem inż. Dawida Bunimowicza, rodzonego brata znanego w Wilnie bankiera Tobiasza Bunimowicza, honorowego konsula hiszpańskiego w Polsce.

Buniwowicz ukrył klejnoty w safecie banku swego brata. Oskarżony tłumaczy się, iż skarb z klejnotami i drogimi kamieniami należy do bankiera Plaza, który zdołał wywieźć do Polski część rodzinnych klejnotów, aby w ten sposób zabezpieczyć je przed konfiskatą na rzecz którejkolwiek ze stron walczących.

Zaraz na wstępie rozprawy jeden z adwokatów wystąpił z wnioskiem, aby sąd przesłuchał w charakterze świadka Jane Vigulliasa, sierżanta amii gen. Franco i uciekiniera z Hiszpanii rządowej, obecnie mieszkającego w San Sebastian. Rości bowiem on pretensje do klejnotów i przyjechał specjalnie z San Sabastian do Wilna, celem wzięcia udziału w rozprawie sądowej, w harakterze świadka.

Sąd się na to zgodził ale jednocześnie zarządził tajność rozprawy.

Żydzi w Asekuracji

Anonimowe placówki żydowskie

„Przed kilkunastu dniami PAT ogłosiła komunikat o ustąpieniu prezesów Żydów dwóch towarzystw ubezpieczeń czynnych także w naszym kraju, tj. „Assicurazioni Generali" i „Riunione Adriatica". Zawrzało w prasie [żydowskiej oburzenie na taki akt „zaostrzonego antyżydowskiego kursu" w faszystowskiej Italii. „Hajnt" (nr. 212 z dnia 11 września rb.) wołał w artykule pióra adwokata Hartglassa, b. posła na polski sejm:

„Dziesiątki tysięcy żydów ubezpieczonych są w włoskich towarzystwach ubezpieczeń. Żaden żyd od dnia dzisiejszego nie ma prawa ubezpieczać się w towarzystwach „Generali" lub „Riunione" itp. włoskich towarzystwach, które stworzone zostały przez żydów za ich kapitały. W konsekwencji p. Hartglass wzywa żydów do bojkotu tych towarzystw i do masowego wycofania ubezpieczeń z nich.

„Warszawski Dziennik Narodowy" oświadcza na to, że towarzystwo ubezpieczeń „Generali" i „Riunione" są na wskroś żydowskie: z pochodzenia, z kapitału i z kierownictwa.

Co do przedstawicielstwa tych towarzystw na Polskę — pisze „Warsz. Dz. Nar." — to starczy wejrzeć w rejestr handlowy. N. p. w „Riunione" są w dyrekcji na Polske zapisane następujące osoby jako posiadające prokurę: Saul Borgen, Romeo Purodurini, Jakób Wel, Eliasz Abkin, Emolio Degarzaroli, Józef Karpf. Jerzy Stanisław Pflaum, Bruno Friedman, Natan Papper, Naftula Rabinowicz, Albert Sznajdliger, Adolf Chinkes, Józef Kowal, Tadeusz Bełżecki i Bronisław Jakubowski.

Dla polskiego społeczeństwa sprawa jest jasna. Jasne też są wnioski, jakie stąd należy wyciągnąć."

Tak pisał Orędownik z dnia 7 października 1938 r. na str. II.

My od siebie dodajemy, że rozpoczęta w tym kierunku praca będzie w dalszym ciągu kontynuowana.

Społeczeństwo Polskie musi się dowiedzieć jakie Towarzystwa są z kapitału i pochodzenia żydowskiego.



Polacy i Polki do Was wołamy!

Obudźcie się i walczcie z panoszącym się żydostwem!

Stańcie w nasze szeregi! — Stańcie do walki o wiarę Katolicką!

O wiarę naszych praojców, o wielką przyszłość naszej Ojczyzny!

Pamiętaj, że żydo-komuna wciska się wszędzie i grozi nam bezlitosną zagładą. — Żyd to największy wróg całego narodu. — Żyd to zakała społeczeństwa. Unikaj więc żydów — bo hiena żydowska — potworna czyha na Ciebie — jak jadowity wąż by ssać krew gospodarczą tej ziemi. — Macki żydo-komuny — rozkładają się wśród naszej młodzieży — by zatruwać jadem nienawiści do religii i Ojczyzny.

Gdy popierasz żydów — zdradzasz sprawę narodową!

Nie podawaj ręki żydowi — nie rozmawiaj z żydem! — Pamiętaj, że żyd to Twój największy wróg!

Przyczyń się do odżydzenia Polski — Zaabonuj natychmiast pismo „4.000.000“

Popieraj akcię propagandową przeciw żydom — Rozpowszechniaj lekturę antyżydowską.

Czasopismo „4 000 000“

Walczy o Polski stan posiadania
Walczy o odżydzenie Polski
Broni sprawy narodowej
Niesie sztandar zwycięstwa

Czasopismo „4 000 000“ wypowiedziało nieubłagalną walkę żydokomunie i poprowadzi ją do całkowitego zwycięstwa

Wydawnictwo czasopisma „4 000 000“ Poznań, Górna Wilda 84 — P.K.O. 203451 - Tel. 78-92

Trochę historii o przeszłości żydów w Polsce

Żydzi, intruzi i pasożyci, kumali się z sekciarzami, a zbałamunceni wersją o zbliżającym się dniu w którym miał nadejść ich urojony „mesjasz" — zachowywali się niesłychanie zuchwale.

W Polakach budzi się czujność, pojawia się również ciekawa literatura antyżydowska, ale niestety, nie dla wszystkich dostępna gdyż oświata była nikła, a wydawnictwa ilościowo niewielkie. Na deptanie świętości i knowania żydowskie szczególnie ostro reagują mieszcznie i chłopi.

Polska dzięki pracy Jezuitów (św, Andrzej Bobola) przeżywa wniosłość odrodzenia ducha katolickiego. Kto pragnął szczerze i chciał się zwolnić z ręcznie zarzucanej matni przez reformacji szerzycieli żydów — drogę do poprawy miał otwartą. A czas był ostatni, bo już groziło oberwaniem nagromadzonych ciężkich chmur i miał się zacząć — potop.

Szła kara Boża na Polskę za przesadną tolerację u siebie reformacji i zasmakowanie jej owocu.

Rok 1648 żydzi kręcą się jak w ukropie. Obłąd „mesjański" pozbawił ich kompletnie zdrowych zmysłów i taktu, a Polskę przyprawił już o pierwsze oberwanie się chmur i to w chwili bezkrólewia, po śmierci króla Władysława IV.

Zaczęło się od Ukrainy nad Dnieprem, gdzie trwające już od dłuższego czasu antyżydowskie zaburzenia, zamieniają się w rzezie, a z kolei w otwarte bunty kozackie i to skierowane przeciw Rzeczypospolitej Polskiej Wódz buntu Chmielnicki Bogdan, w liście do sejmu warszawskiego pisał żaląc się, że: „dzięki rozzuchwalenia — żydów niepodobna znieść, gdyż lepsza byłaby niewola turecka", a w odezwie do kozaków i ludu ruskiego dodawał, że: „polacy oddali nas w niewolę przeklętemu nasieniu żydowskiemu".

Przyczyną dużą do wybuchu buntu na Ukrainie, było opanowanie przez żydów całego życia gospodarczego dzięki niedołężnej polityce i chciwości niedorosłej do sprawowanych zadań, administracji polskiej. Posuwano się do tego stopnia, że ściąganie t. zw. daniny cerkiewnej powierzono żydom, zazwyczaj karczmarzom. Gdy kto chciał religijne posługi załatwić, zmuszony był targować się z żydem o klucze cerkwi i otrzymywał dopiero po uiszczeniu daniny. Naturalnie, że nikt nie kontrolował ile żyd karczmarz przy tem zarabiał.

Polska za filożydowską politykę bardzo drogo zapłaciła, bo utratą żyznych ziem ukrainnych i morzem wylanej niepotrzebnie krwi chrześcijańskiej, oraz zmęczeniem w przeddzień oczekujących ją zapasów z turkami, szwedami, siedmiogrodzianami i z Moskwą. Jednocześnie nad Wisłą ciągnęła ze wszystkich stron czerń żydowska, jak na żer i ci w ucieczce przed rzezią kozacką i ze wschodnich rubieży, z Litwy i z innych obszarów zagrożonych buntem lub najazdem.

Zła to dla Polski była wróżba. Nastał rok 1655 i zbliżył się Szwed. Zalał rabującymi wojskami nieomal cały kraj, przez żydów, wspomagany i radośnie witany. Żydzi zupełnie się nie kryli z współpracą w podboju Polski.

Np. karczmarze, jako łącznicy na rozdrożach, służyli Szwedom dużą pomocą w opanowaniu kraju, w śledzeniu i informowaniu o nastrojach społeczeństwa, oraz szpiegując ruchy patryjotycznych oddziałów, powstających na własną rękę do walki z najeźdźcą.

Hetman Stefan Czarniecki poznał doskonale czynną rolę żydostwa w zalaniu Polski wojskami szwedzkimi i zastosował jedyną w takich razach za zdradę, karę — śmierci.

Według źródeł żydowskich, z rozkazu Czarnieckiego powywieszano około 6.000 żydów za »rzekome« konszachty z nieprzyjacielem.

Nie darowano tego hetmanowi i postarano się by w historii polskiej był mniej wspominany niż na to zasłużył, swoją bezinteresownością w służbie Ojczyzny i zaletami żołnierskimi.

Po potopie sejm wyrzucił z Polski judaizującą sektę-arian, którymi kierowali żydzi. Do usunięcia szkodników przyczynili się przeważnie chłopi z okolic Sącza, gdzie znajdowała się główna siedziba arian. Poprostu gniazdo zdrady spalili, zdrajców wybili, resztę sejm zlikwidował.

Przygotowywano się również do wypędzenia żydów, lecz kraj był ogromnie wyczerpany wojnami i brak w tym czasie stanowczych ludzi do przeprowadzenia odpowiednich uchwał sejmowych, odłożyło tak ważną i życiową sprawę Polski w nieskończoność.

Gospodarcza Polska pozostawała nadal w rękach żydów i ta konieczność zacierała ich zdradziecki charakter.

Koło roku 1670 liczono u nas żydów 200.000, przy jednoczesnym spadku liczby Polaków wybitych podczas potopu.

Król Jan III Sobieski, rozumiał szkodliwość żydów. Chociaż dążył do ich zlikwidowania — to nie mógł dopiąć celu. Osiągnął tyle, że pousuwał żydostwo z miast kresowych i twierdz za konszachty z turkami.

Usuwana masa obsiadała za to kraj wewnątrz i tu pasożytowała, przygotowując grunt dla grabarzy Polski w nadchodzących czasach saskich.

Żydowskie „Protokóły mędrców Sjonu" mówią:

(Dokończenie)

Goj jest gorszy od psa —

Jaki kształt rządu można dać społeczeństwom, w których wszędzie przenikły przekupstwo i zepsucie, gdzie bogactwo można osiągnąć tylko zapomocą podstępnych niespodzianek i oszukańczych poczynań, w których stale przeważają waśnie i walki, gdzie moralność musi być podtrzymywana karami i surowemi przepisami, a nie za pomocą dobrowolnie przyjętych zasad, gdzie uczucia patryjotyczne i religijne są zatopione przez przekonania kosmopolityczne? Jaki inny rodzaj rządu można dać takim społeczeństwom, jeżeli nie despotyzm, który wam zaraz opiszę?

Zorganizujmy silny, scentralizowany rząd tak, by opanować władze społeczne. Zapomocą nowych praw uregulujemy życie polityczne naszych poddanych tak, jakgdyby to były poszczególne części maszyny. Prawa te stopniowo ukrócą całą swobodę i wolność, dozwalane przez „Pogan". Tym sposobem nasze panowanie przerodzi się w potężny despotyzm, który będzie w stanie w każdym czasie i miejscu zgnieść niezadowolonych lub opornych „Pogan". Powiedzą nam, że ten rodzaj despotyzmu, który proponuje nie będzie panował do obecnego postępu cywilizacji, lecz dowiodę że rzecz ma się przeciwnie. W czasach kiedy narody zapatrywały się na swoich władców, jak na wcielenie woli Boga, spokojnie poddawały się one despotyzmowi swoich monarchów. Ale od chwili kiedyśmy wmówili w motłoch pojęcia jego praw, zaczął się on zapatrywać na króli, jak na zwykłych śmiertelników. W oczach motłochu z głów monarchy spadła świętość pomazania bożego, a kiedyśmy jeszcze odebrali im religię, władza została wyrzucona na ulicę, jako dobytek publiczny i myśmy ją uchwycili. Tembardziej, że wśród naszych zdolności administracyjnych polegamy także na sposobie rządzenia masami i poszczególnemi ludźmi zapomocą podstępnie zbudowanych teorji i frazeologji, zapomocą zasad życiowych i innego rodzaju haseł. Wszystkie te teorie, niezrozumiałe ale „Pogan" mają za podstawę analizę i obserwację, połączone z bardzo umiejętnem rozumowaniem, któremu nasi przeciwnicy nie są w stanie dorównać. Tem niemniej mogą oni współubiegać się z nami w dziedzinie tworzenia planów akcji politycznej i solidarności. Jedyną organizację znaną nam która byłaby w stanie dorównać nam w tych umiejętnościach są Jezuici. Ale i tutaj potrafiliśmy zdyskredytować ich w oczach głupiego motłochu wykorzystując jawność tego zrzeszenia, wtedy kiedy my zawsze trzymając się na drugim planie, uchwaliliśmy tajność naszej organizacji.

Zresztą czy nie jest to obojętnem dla świata kto stanie się jego władcą — czy głowa kościoła katolickiego czy też despota, ze krwi Syonu. Ale dla nas „narodu wybranego" rzecz ta nie może być obojętną. Możliwe, że przez pewien czas „Poganie" mogliby nam dać rady. Ale pod tym względem niemamy się czego obawiać, bo broni nas od nich głęboko zakorzeniona nienawiść, której usunąć niepodobna. Poróżniliśmy ze sobą wszystkie osobiste i narodowe dążenia „Pogan" utrzymując pomiędzy nimi uprzedzenia religijne i razowe przez już prawie 20 wieków. Temu możemy zawdzięczać, że ani jedno państwo nie będzie podtrzymane przez sąsiadów w razie potrzeby, o ile będzie walczyć z nami, dlatego, że każde państwo jest przekonane, że akcja przeciw nam, będzie zgubną dla jego osobistego istnienia. My jesteśmy zbyt potężni, świat musi się liczyć z nami. Państwa nie mogą zawrzec nawet najmniejszego układu bez tego, żebyśmy tajnie w nim nie uczestniczyli. Per me reges regunt — niechaj królowie panują przezemnie. Czytamy w prawie proroków, że Bóg nas obrał, byśmy panowali nad światem. Bóg dał nam geniusz, abyśmy byli zdolni wykonać tę pracę.

Gdyby w obawie wroga znalazł się geniusz mógłby on jeszcze walczyć z nami ale pierwszy lepszy przybysz nie może dorównać tak wypróbowanym siłom jak nasza, a walka pomiędzy nami byłaby, tak zapamiętała, jakiej jeszcze świat nie wdział. Na ich geniusz już zapóźno. Wszystkie kółka mechanizmów państwowych są poruszane siłą, która jest w naszych rękach a mianowicie siłą złota.

Nauka ekonomji politycznej obmyślana przez naszych uczonych dowiodła już, że siła kapitału jest większa niż prestyż korony. Kapitał musi zmonopolizować handel i przemysł, by mieć wolne pole działania. Robi się to już obecnie niewidzialnemi rękami na całym świecie. Ta wolność kapitału da władzę w ręce kupców, którzy przez chęć zysku będą uciskać naród.

Obecnie jest już ważniejszem rozbroić narody, niż pobudzić je do wojny.

Stypendia m. Kalisza tylko dla Polaków

Echo pisze •

„Swego czasu jedno z pism zamiejscowych poruszyło w „Kronice Ziemi Kaliskiej bardzo doniosłą sprawę dla naszego miasta, a mianowicie fakt rozdziału stypendiów czyli pomocy materjalnej młodzieży studiującej na wyższych uczelniach, a związanych ściśle z grodem nadprośniańskim.

Zarząd m. Kalisza doceniając wagę tego zagadnienia, przyznawał rocznie 10 stypendiów niezamożnym studentm naszego miasta. Z tych 10 stypendiów, dwa polskie stypendia były wyłącznie dla żydów.

Otóż obecnie w b. aktualnej chwili, u progu nowego roku akademickiego, kiedy w krótce rada miejska będzie rozpatrywała wnioski o stypendia, przypominamy i domagamy się od Zarządu miejskiego, by naprawił błąd lat ubiegłych i nie tylko skreślił warunek, że dwa polskie stypendia są wyłącznie dla żydów, ale o ile możności, zwiększył finanse dla stypendystów Polaków.

Głównie zaś kładziemy nacisk na to i polecamy gorąco Zarządowi miejskiemu, aby dać możność ukończyć studia wyższe przede wszystkim studentom lat wyższych (V i VI kurs), który ciężko walczą z zapałem i zaparciem sił, aby wejść wkrótce w życie jako pełnowartościowi obywatele, jako budowniczowie przyszłości i lepszego jutra naszej drogiej ojczyzny.

W chwili, kiedy cała Europa docenia niszczycielski wpływ żydostwa, przypominamy, że póki choć jeden student polak kaliszanin nie może ukończyć studiów wyższych lub nie ma na nie, nie wolno społeczeństwu polskiemu wydawać ani jednego grosza na kształcenie żydów, komunistów i rozkładowców naszej państwowości"

Pod tym i my się podpisujemy.

Adwokatura polska zażydzona w przerażający sposób

Żydzi wcisnęli się do adwokatury w takiej masie, że aż strach pomyśleć, albowiem stan zażydzenia adwokatury doszedł do tak olbrzymich rozmiarów że zachodzi konieczność powzięcia natychmiastowej zorganizowanej akcji, która musi przeszkodzić rozrostowi sił żydowskich w tak ważnej dziedzinie. Jak podaje prasa warszawska na 8.000 adwokatów praktykujących w Polsce, **Polaków jest prawie że trzecia część, bo zaledwie 3.000! Pozostałe 5.000 to mniejszości narodowe, wśród których żydzi stanowią przeszło 95 %.**

Tak samo jest zażydzona aplikantura, **albowiem na ogólną ilość 4.000 aplikantów adwokackich Polacy stanowią tylko 30 %. Biorąc ten stan cyfrowo jest ich zaledwie 1.200**

W poszczególnych apelacjach stan ten jest nie jednakowy, jednakże bardzo niepomyślny dla Polaków. W apelacji lwowskiej obecnie **pracuje ogółem 289 aplikantów, w czym 220 żydów, 56 Rusinów i 13 Polaków.** Czyż to nie jest przerażające! W ciągu dwóch lat najbliższych nie przewiduje się aplikanta egzaminowanego Polaka.

Nie lepiej przedstawia się w Krakowie. I tak w aplikacji krakowskiej, stan aplikantów odbywających 5 lub dalszy rok aplikacji przedstawia się następująco: **ogółem jest 187, w czym 156 żydów, 25 Polaków, 5 Rusinów i 1 Niemiec.** W Warszawie mamy 71 **aplikantów egzaminowanych, w tym 49 żydów i 22 Polaków.** Aplikantów starszych roczników jest ogółem 304, w czym 185 żydów i 119 Polaków.

W apelacji wileńskiej mamy 45 aplikantów mających ponad 5 lat aplikacji w czym żydów 27, Polaków 13 i Rosjan 5. W lublińskiej Izbie Adwokackiej jest starszych aplikantów 24, w czym 16 żydów i 8 Polaków.

O zgrozo! Nawet w apelacji katowickiej na 24 starszych aplikantów jest 14 aplikantów żydów, 9 Polaków i 1 Niemiec. Na szczęście do głosu nie doszli żydzi tylko w Poznaniu i w Toruniu.

Dość już tej tolerancji. Dłużej takiego stanu zażydzenia nie wolno nam tolerować. Taki stan w adwokaturze uwłaszcza godności naszemu wielkiemu Narodowi i wyrządza niepowetowane straty.

Sytuacja taka jest oczywiście anormalna i nadchodzi najwyższy czas by ją natychmiast w sposób radykalny zmienić. W całym szeregu zwłaszcza w mniejszych miejscowościach niema ani jednego adwokata — Polaka i ludność polska z konieczności musi korzystać z usług prawnika żyda. W tej sprawie decydujący bezwzględny głos ma Rząd który powinien jaknajrychlej wydać dalsze ustawy uniemożliwiające żydom wciskania się do adwokatury.

Lekarze Polacy w walce z żydami

Zawód lekarski w przerażający sposób jest zażydzony. Przeszło 40% żydów-lekarzy jest w Polsce. „Goniec Warszawski“ na ten temat pisze dosłownie:

Nie tylko w sferach pacientów ale i wśród lekarzy słyszy się nieustannie o tym, iż od dłuższego czasu w świecie lekarskim obserwowane jest obniżenie się poziomu moralnego i fachowego. Lekarze przyznając taki stan rzeczy obwiniają oń lekarzy Żydów, których jest coraz więcej.

12,427 lekarzy

Przyjrzyjmy się, jak to zagadnienie wygląda. Według danych statystycznych w 1935 r. w całym państwie było 12,427 lekarzy. W miastach, liczących ponad 10 tys. mieszkańców na jednego lekarza przypadało 738 osób. W mniejszych miasteczkach i na wsiach stan ten był jeszcze gorszy. Tam na jednego lekarza przypadało aż 9624



Żyd aferzysta — prowokator — komunista!

osoby. Przeciętnie w całym kraju na lekarza wypada 2700 osób. Najwięcej lekarzy było w tym roku w Warszawie — 2850. Ponad 1000 w województwie krakowskim i lwowskim a wrecz skandalicznie w woj. wołyńskim 337 lekarzy poleskim 201 i nowogródzkim 178.

41 procent Żydów

Jeżeli weźmiemy pod uwagę podział narodowościowy, z przerażeniem stwierdzimy, iż aczkolwiek Żydzi stanowią około 10 procent ludności, lekarzy Żydów jest w Polsce aż 5125 znaczy 41 procent. Było tak powtarzamy, w 1925 r. Od tego czasu dysproporcja ta według zgodnej opinji świata lekarskiego jeszcze bardziej powiększyła się, w takim stopniu, trudno to stwierdzić, bowiem Główny Urząd Statystyczny, nie opracował dotąd dokładnego podziału na zawody, obrachunku spisu ludności z 1931 r. Przez bezmała 7 lat pracy tej jakoś nie zdążono wykonać.

W organie Związku Lekarzy Państwa Polskiego: „Nowiny Społeczno Lekarskie“ czytamy, iż w dwu izbach lekarskich, lwowskiej i łódzkiej Żydzi stanowią już dziś większość (65 i 53 pro.) w pozostałych zaś izbach, za wyjątkiem wielkopolskiej i śląskiej stanowią tak poważną grupę, że w praktyce decydują o obsadzie personalnej samorządu lekarskiego.

Żądania lekarzy

Mając powyższe na względzie lekarze domagają się wprowadzenia numerus mullus dla Żydów na wydziałach lekarskich wszystkich wyższych uczelni w Polsce i zakazu nostryfikowania dyplomów uzyskanych przez Żydów na uczelniach zagranicznych.

Lekarze wysuwają żądanie, aby sądy dyscyplinarne Izb lekarskich karały używanie przez lekarzy Żydów imion słowiańskich i chrześcijańskich, o ile w akcie urodzenia figuruje imię żydowskie. Poza tym lekarza wysuwają postulat podziału izb lekarskich na dwie kurie. Ogólną, inaczej powiedziawszy chrześcijańską i żydowską. Przedstawiciele kurii chrześcijańskiej powinni mieć przy tym nie mniej jak 75 procent stanowisk we władzach izby. W ten sposób głosy żydowskie nie będą wpływały na obsadzenie stanowisk we władzach izby i nie zatrą polskiego charakteru organów samorządu lekarskiego.

Nie koniec jednak na tym. Lekarze domagają się:

1) aby do kurii żydowskiej byli zaliczani wszyscy lekarze pochodzenia żydowskiego i ci, którzy wyznunie to opuścili,

2) aby lekarze Żydzi umieszczali na szyldach papierach firmowych, receptariuszach, reklamach i t. p. oznaczenie, wskazujące, że dany lekarz jest pochodzenia żydowskiego,

3) nałożenia na Izby Lekarskie obowiązku corocznego ogłaszania drukiem spisu lekarzy i statystyki lekarskiej któreby pozwoliły orientować się co do żydowskiego lub nieżydowskiego pochodzenia lekarza,

4) Niedopuszczanie Żydów do stanowisk lekarskich w służbie państwowej i samorządowej, ubezpieczeniach społecznych i przedsiębiorstwach państwzwych. Lekarze Żydzi również nie powinni być powoływani na biegłych sądowych.

Znając stanowisko lekarzy o „demokratycznych“ i lewicowych, a więc filosemickich poglądach, lekarze Polacy wysuwają także zastrzeżenie, aby do władz samorządu lekarskiego nie byli wybierani lekarze Polacy, nie uznający powyższych postulatów.

W Towarzystwie Ubezpieczeń „Vita-Kotwica“ S. A. posiadają w składzie zarządu żydów

Zanim przystąpimy do naświetlenia tego Towarzystwa, musimy podkreślić, że wspomniane Towarzystwo poprzednio nazywało się „Vita i Krakowskie“, jeszcze wcześniej tylko „Vita“.

Towarzostwo posiada Oddział w Poznaniu, przy ul. 3 Maja 6 i prowadzi działalność na terenie Wielkopolski.

Broszurka Bronisława Gnatowskiego pt. „Ku spolszczeniu asekuracji w Polsce“ o omawianym Towarzystwie pisze:

„Jeszcze do niedawna, w okresie posługiwania się f-ą. „Vita i Krakowskie“ zakład ten należał do koncernu Warszawskiego Towarzystwa Ubez. i znajdował się **pod prezesurą p. Ananiasza Einhorna** (aż do chwili zaznaczonego wyżej formalnego wycofania się p. prezesa z pola pracy ubezpieczeniowej). W tedy również, z ramienia koncernu, należeli do składu zarządu Towarzystwa **pp. Mieczysław Lilienthal** i Jan Adam Jeziorański.

Obecnie w nowej swej postaci, zakład ten zakończył jeszcze, jak można wnosić, procesu formowania górnej części władz. Uzupełniono natomiast **skład prokurentów nowymi osobami: pp. Naftalego Schwarca, Natana Kohna, Salomona Schleichera i Ignacego Lindenmana.**

Poza tym, w związku z zaszłymi zmianami i finansowem położeniem zakładu, uległ wydatnemu obniżeniu kapitał zakładowy Towarzystwa, mianowicie z — 2.500.000 zł. do 1.000.000 zł.

W Zarządzie zasiadają: pp. **Zbigniew Rozmanit** i Władysław Kozłowski.

Prokurę posiadają: Jan Ciążkowski, Zygmunt Szczeniowski, Paweł Burski, **Naftali Schwarc, Natan Kohn, Salomon Schleicher, Ignacy Lindenman!!**

Jasno z tego wynika, że Towarzystwo **„Vita — Kotwica“ jest mocno zażydzona**, a więc jest Towarzystwem nie — polskim, oparte na kapitale zagranicznym.

Chcesz otrzymywać regularnie nasze pismo zapłać natychmiast prenumeratę

Dlaczego kupować forniery i dykty u żyda!

Posiadamy informacje, że kilku stolarzy w Swarzędzu a także i w Poznaniu zaopatrują się w forniery i dykty u żydów Horatzego i Hamera. Przestrzegamy tych panów, by zaprzestali popierać wrogów naszej Ojczyzny. Ostatnio stwierdziliśmy że p. Kazimierz Stanisławski ze Swarzędza ul. Cieszkowskiego 4 zakupił większą ilość fornierów u żyda Horatzego. Panie Stanisławski! — czyż Pana nie wstyd! Meble wyrabiane w Pańskiej wytwórni nie mogą być sprzedawane Polakowi, albowiem są przesiąknięte żydowską trucizną.

W Poznaniu oraz w samym Swarzędzu nie brak hurtowników chrześcijan, którzy tak samo a może nawet lepiej obsłużą pp. stolarzy.

Jest rzeczą udowodnioną, ze żyd musi oszukać. Czyż wtedy kupując forniery u żyda można mieć pewność, że nie zostaliśmy oszukani? Znamy takie wypadki, że przy obliczaniu fornierów zachodziły u żydów najróżniejsze niedokładności.

Raz jeszcze przypominamy, że nie oszczędzimy nikogo, kto w dalszym ciągu będzie utrzymywał kontakt z żydowskimi handlarzami fornier i dykt i będziemy umieszczać nazwiska i firmy wszystkich tych, którzy uporczywie trzymają się kieszeni żydowskiej.

Towarzystwo Ubezpieczeń „PORT“

należy do Towarzystw żydowskich

Dyrektorem zarządzającym jest pan Henryk Rittermann. Członkowie zarządu: Adam Dziedzicki i Henryk Strasburger. Prokurenci: Mieczysław Walfisz, Edward Spielrein, Leopold Wolff i Wacław Zarnowski.

A więc przybywa nam jeszcze jedno żydowskie Towarzystwo Ubezpieczeń, które prowadzi swoją działalność na terenie Wielkopolski.

Komentarze zbyteczne.

Ulotki antyżydowskie to miecz przeciwko żydom!

Polecamy ulotki, które posiadamy stale na składzie w kilkunastu odmianach

Zamówienia prosimy kierować

Wydawnictwo „4.000.000" Poznań, Górna Wilda 84



Śląskie młoty podniesione, - Do walki z żydami uzbrojone
Walcie mocno niech żyd słyszy - Niech ucieka aż się zdyszy!

W Polsce miejsce dla Polaków!

Wydawca: Feliks Hadyniak i Kazimierz Załachowski w Poznaniu — Redaktor odpowiedzialny Feliks Hadyniak, Poznań 5 — Druk. Marcin Załachowski, Poznań 5